

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 października 2015 roku, skierowanym przeciwko M. D., powód – Bank (...) Spółka Akcyjna w W. – wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że pozwany ma zapłacić kwotę 196.001,37 zł wraz z odsetkami umownymi naliczanymi

w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego: od kwoty 190.827,83 zł od dnia 20 października 2015 roku do dnia zapłaty, od kwoty 5.173,54 zł – od dnia 23 października 2015 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że pomiędzy nią a pozwanym doszło do zawarcia w dniu 9 listopada 2011 roku umowy hipotecznego kredytu mieszkaniowego. M. D. nie wywiązał się z ustalonych warunków spłaty i umowa została wypowiedziana w dniu 23 lipca 2015 roku, a pozwany wezwany do spłaty całości zadłużenia.

(pozew k. 32)

Nakazem zapłaty z dnia 3 listopada 2015 roku, wydanym w postępowaniu nakazowym, Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie II Nc 276/15, zasądził od pozwanego całą dochodzoną pozwem należność wraz z odsetkami i kosztami.

(nakaz zapłaty k. 34, postanowienie o sprostowaniu k. 46)

Pozwany wniósł zarzuty od powyższego nakazu i zaskarżając go w całości, wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana zakwestionowała wysokość dochodzonego roszczenia, podważając sposób wyliczenia zadłużenia.

(zarzuty k. 39-40, pismo procesowe k. 98)

W odpowiedzi na zarzuty pozwanego, strona powodowa wniosła o utrzymanie w całości w mocy nakazu zapłaty z dnia 3 listopada 2015 roku i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Bank przedstawił zestawienie dokonanych przez kredytobiorcę wpłat i sald z tytułu zadłużenia.

(odpowiedź na zarzuty k. 80)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 listopada 2011 roku M. D. zawarł z Bankiem (...) SA w W. umowę kredytu złotowego mieszkaniowego kredytu hipotecznego nr (...).

(umowa k. 24-29)

Zgodnie z § 1 wskazanej umowy Bank udzielił kredytu gotówkowego w wysokości 204.000 zł z pakietem ubezpieczeniowym, przeznaczonego na zakup lokalu mieszkalnego Nr (...) położonego w A. przy ul. (...). Termin spłaty został określony na dzień 29 listopada 2038 roku.

(umowa k. 24)

Sposób rozliczenia spłaty kredytu został objęty § 20 umowy, gdzie strony określiły przeznaczenie każdej z wpłat. Wysokość oprocentowania i zasady zmiany oprocentowania zostały zdefiniowane w § 10 pkt 5. Bank każdorazowo zawiadamiał kredytobiorcę o wysokości rat.

(umowa k. 28, zawiadomienia k. 190-234)

Zestawienie wpłat wykazało nieregularności, brak uiszczania poszczególnych rat i w rezultacie – zaległość. Wobec niewywiązania się przez kredytobiorcę

z ustalonych warunków spłaty bank, pismem z dnia 23 lipca 2015 roku, wypowiedział umowę kredytu wskazując, iż wypowiedzenie warunków spłaty oznacza obowiązek uregulowania zadłużenia przeterminowanego w terminie wypowiedzenia wynoszącym 30 dni, liczonego od dnia następującego po dniu doręczenia pisma. Pismo zostało doręczone 28 lipca 2015 roku. Wobec nieuregulowania przeterminowanego zadłużenia, wypowiedzenie było skuteczne i ostatecznym wezwaniem do zapłaty bank wezwał do zapłaty kwoty 194.941,22 zł w tym: 190.827,83 zł kapitału, 4.054,39 zł z tytułu odsetek oraz 59 zł opłat i prowizji.

(zestawienie wpłat k. 112-113, dowody wpłat k. 114-152, wypowiedzenie umowy wraz z potwierdzeniem odbioru k. 30-31, wezwanie do zapłaty k. 32)

Kwoty sald łącznych w zestawieniu każdej wpłaty i salda zadłużenia są poprawne. Właściwie zostały rozliczone kwoty renty kapitałowej i odsetkowej. Bank prawidłowo uznawał w kwocie salda kapitału pozostałego do spłaty raty kapitałowe kredytu.

(opinia biegłego k. 245-263)

M. D. prowadzi gospodarstwo domowe wraz z żoną i synem

w wieku niespełna 14 lat. Małżonkowie osiągają dochody w łącznej wysokości 2.600 zł. Z tego pokrywane są alimenty na drugie dziecko M. D.

w wysokości 1.000 zł miesięcznie. Opłaty za lokal wynoszą 800 zł. Trudna sytuacja finansowa spowodowała zadłużenie wobec Urzędu Skarbowego w wysokości 200.000 zł oraz niespłacenie kredytów bankowych w łącznej wysokości 410.000 zł.

(oświadczenia majątkowe k. 53)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o powołane dowody

z dokumentów – żaden z dowodów nie był kwestionowany. Stan ten co do zasady był niesporny pomiędzy stronami.

Z uwagi na istotę sporu zarządzeniem z dnia 16 maja 2016 roku, Sąd udzielił pełnomocnikowi pozwanego terminu 10 dni na złożenie wszelkich dowodów wpłat (zarządzenie k. 99). W odpowiedzi na wezwanie, pełnomocnik powoda oświadczył,

że M. D. nie posiada żadnych dokumentów związanych z kredytem (pismo k. 108). Pozwany natomiast przedstawił zestawienie dokonanych wpłat oraz sposób ich rozliczenia (pismo k. 111, zestawienie k. 112-113, wpłaty k. 114-152)

Sąd, na wniosek strony pozwanej, dopuścił dowód z opinii biegłego

z zakresu księgowości na okoliczność prawidłowości rozliczenia wpłat M. D. na poczet spłaty kredytu wynikającego z umowy zawartej w dniu

9 listopada 2011 roku, a w związku z tym – prawidłowości wyliczenia zadłużenia. Biegła J. Ś. zwróciła akta z opinią, w której wywiodła, że nie jest

w stanie jednoznacznie odpowiedzieć na pytania Sądu z uwagi na specyfikę zawartej umowy. Wskazała na błąd programu bankowego oraz zaznaczyła, że opinię może wykonać biegły z zakresu bankowości (opinia k. 170-174). Z tych względów, koniecznym stało się dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego (k. 236).

W odniesieniu do opinii biegłego R. P. należy wskazać,

iż kwoty rat kredytu kapitałowej i odsetkowej, odsetek karnych oraz wysokości prowizji i opłat pozostawały poza sporem – strona pozwana nie kwestionowała sposobu ich wyliczenia, ani wysokości. Podobnie w odniesieniu do zmian oprocentowania – dokumenty przedłożone przez bank nie były w ogóle przedmiotem jakichkolwiek zarzutów. Opinia biegłego R. P. została więc oparta na tych wartościach. Analiza biegłego, dotycząca sposobu wyliczenia kwoty zadłużenia, doprowadziła do wniosku, że na koncie pozostała kwota 33,63 zł. Analizy dokonywane przez biegłego

cechowały niewielkie różnice: wysokość raty kapitałowo-majątkowej na dzień zawarcia umowy była o 0,80 zł niższa, saldo odsetek na dzień 28 listopada 2011 roku było niższe o 0,01 zł, suma różnic w odsetkach wyniosła 14,77 zł, a pojedyncze wartości wykazywały różnice do 1 zł.

W rezultacie, wyliczenia biegłego dotyczące wysokości spłaty różnią się od obliczeń powoda o 33,63 zł. Biegły jednak wyjaśnił, iż przyczyną nie są nieprawidłowości popełnione przez powoda, a inny – w odniesieniu do programu stosowanego przez biegłego – algorytm zaokrągleń kalkulacji w kolejnych miejscach po przecinku. Biegły wskazał także, że takie różnice występowały już wcześniej w innych, sporządzanych przez niego opiniach.

W świetle treści opinii powód wyjaśnił, że różnice te wynikają z faktu, że biegły dokonując wyliczeń kwot pozostałej do spłaty przyjął dwie cyfry po przecinku, natomiast bank przyjmuje siedem cyfr po przecinku. To potwierdza, że różnica jest wynikiem dokładniejszych wyliczeń prowadzonych przez powoda, nie wynikiem błędnego rozliczenia.

Opinia biegłego R. P. nie została zakwestionowana przez żadną ze stron, Sąd także nie miał podstaw do jej podważenia – stała się podstawą poczynionych ustaleń faktycznych.

W powyższym stanie faktycznym, Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Bezspornym jest, że w dniu 9 listopada 2011 roku pozwany M. D. zawarł z powodem umowę kredytu gotówkowego w kwocie 204.000 zł.

Zgodnie z art. 69 ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 128) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Strona pozwana podniosła zarzut dotyczący wysokości roszczenia, kwestionując sposób rozliczenia dokonanych wpłat, ewentualnie sposobu dokonywania naliczeń.

W tym zakresie postępowanie dowodowe wymagało ustalenia wpłat dokonanych przez pozwanego. W tym zakresie ciężar dowodu spoczywał na dłużniku – zarzut spełnienia świadczenia wymaga wykazania przez obowiązane, że doszło do spłaty, kiedy i w jakiej wysokości. Zgodnie bowiem z art. 6 k.c., ciężar dowodu spoczywa na osobie, która z podnoszonego faktu wywodzi skutek prawny. W niniejszej sprawie M. D. zaniechał przedstawienia jakichkolwiek dowodów. Jednocześnie powód przedstawił pełną dokumentację kredytu, w tym także posiadane dowody wpłat. Ten materiał dowodowy nie został zakwestionowany – w oparciu o dokumenty przedstawione przez bank, pozwany zażądał dopuszczenia dowodu z opinii biegłego. Nie kwestionowane były ani przedstawione dokumenty, ani zapisy umowy, ani sposób rozliczeń prowadzony w oparciu o treść umowy.

Uznanie, że udokumentowane zostały jedynie wpłaty przedstawione przez powoda, pozwoliło na weryfikację sposobu rozliczenia wysokości zadłużenia. W tym zakresie Sąd zasięgnął opinii biegłego sądowego. Opinia została oparta na jasno określonych założeniach. Biegły przedstawił sposób dokonania obliczeń, wyjaśnił dokonane analizy. Żaden z elementów opinii nie był kwestionowany, żadna ze stron nie żądała wyjaśnienia wątpliwości.

Wnioski opinii wykazały różnicę w obliczeniach biegłego i banku, sięgającą kwoty 33,63 zł. Jednocześnie jednak biegły wyjaśnił, że jest to efekt końcowy dokonywania obliczeń z pewnym przybliżeniem, zaokrągleniem wartości po przecinku. Skoro zaokrąglenia dotyczą pięciu miejsc po przecinku, różnice wykazywane na poszczególnych etapach wyliczeń biegłego, mogły odprowadzić do tak niewielkiej różnicy (dla wartości przedmiotu sporu określonej na poziomie niespełna 200.000 zł). Z tych względów Sąd uznał, że sposób wyliczeń przeprowadzony przez bank był prawidłowy, nie został zakwestionowany przez specjalistę z zakresu bankowości,

a ewentualne niedokładności dotyczą samej opinii (jako wynik jedynie zaokrąglenia poszczególnych wartości), a nie rozliczeń banku.

W ślad za opinią biegłego, Sąd uznał, że sposób wyliczenia wysokości roszczenia był prawidłowy – kwota dochodzona pozwem została wykazana.

Stosownie do art. 496 k.p.c. po przeprowadzeniu rozprawy sąd wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub w części utrzymuje w mocy albo go uchyla i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też postanowieniem uchyla nakaz zapłaty i pozew odrzuca lub postępowanie umarza.

Mając na uwadze, że wobec powyższego żądanie zapłaty od pozwanego na rzecz strony powodowej 196.001,37 zł wraz z odsetkami wynikającymi z umowy było zasadne, Sąd utrzymał w mocy wydany w dniu 3 listopada 2015 roku nakaz zapłaty w tej części.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło w oparciu o art. 102 k.p.c., który stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy: „zastosowanie przez Sąd art. 102 kpc powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego” (postanowienie Sądu Najwyższego z 14.01.1974 r., sygn. akt II CZ 223/73).

W niniejszej sprawie Sąd uznał, że ze względów słusznościowych obciążenie pozwanego całością kosztami procesu stanowiłoby dla niego nadmierne obciążenie.

Z ustalonego bezspornie stanu faktycznego (żadna z podanych okoliczności nie została zakwestionowana przez stronę powodową) wynika, że jego obecna sytuacja materialna jest ciężka, dochody przypadające na rodzinę niewielkie. Kwota zasądzona nakazem zapłaty jest wynikiem powstałego zadłużenia (inne zadłużenia nie zostały wykazane). Niemniej, już to skutkuje trudnościami finansowymi.

Z tych względów Sąd uznał, iż w niniejszej sprawie opisana sytuacja rodzinna i majątkowa pozwanej uzasadnia odstępianie od zasad ogólnych i nie obciążanie całością kosztów procesu.

Jednak postawa przyjęta w trakcie procesu nie uzasadniała całkowitego odstąpienia od nakazu zwrotu kosztów procesu; pozwany miał świadomość zalegania z opłatami. Wcześniejsze wezwania banku, sygnalizacja, że kredyt zostanie postawiony w stan gotowości, były czytelne. W trakcie procesu pozwany, choć zaskarżył nakaz zapłaty (zatem musiał liczyć się z konsekwencją finansową w postaci wzrostu kosztów procesu), nie wykazał dbałości w swojej postawie procesowej – oświadczył, że nie ma żadnych dokumentów kredytowych, nie był w stanie przedstawić żadnych dowodów swoich wpłat. Jednocześnie poza ogólnym zarzutem dotyczącym wysokości dochodzonej kwoty, nie sprecyzował go w jakikolwiek sposób. Mimo przedstawiania dokumentacji przez bank, w żadnym zakresie nie odniósł się do niej, nie precyzował, co rodzi jego wątpliwości, np. ilość wpłat, ich wysokość, sposób rozliczenia. To powodowało, że koniecznym było prowadzenia ogólnego postępowania dowodowego, sięgnięcie do opinii biegłego. Postępowanie to zresztą wykazało prawidłowość rozliczeń. Takie postępowanie świadczy o tym, że pozwany nigdy nie dokonał analizy swojego zadłużenia z tytułu kredytu, który sam zaciągnął – nawet wówczas, gdy zdecydował się na jego kwestionowanie na drodze sądowej. Z tych względów, Sąd utrzymał nakaz zapłaty w mocy także w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. To spowodowało, że choć w części zostaną one zwrócone stronie przeciwnej.

Na marginesie należy zauważyć, iż „art. 102 kpc nie wymaga, żeby strona wygrywająca sprawę na rzecz której nie został zasądzony zwrot kosztów procesu, postępowała niewłaściwie lub żeby można jej było przypisać jakąkolwiek inną postać winy” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 07.01.1982 r., sygn. akt CZ 191/81)

Wpływ na treść orzeczenia o kosztach miało także kilka kwestii natury procesowej.

W niniejszej sprawie stan faktyczny oraz podstawa prawna dochodzonego roszczenia nie budziły żadnych wątpliwości – nie występowały jakiegokolwiek komplikacje, uzasadniającego szczególne zaangażowanie strony przeciwnej – przedmiot sporu mieścił się w ramach prowadzonej przez powoda działalności (wyrok z dnia 21.05.1999 r., sygn. akt I PKN 59/99, publ. OSNP z 2000 r., Nr 15, poz. 580).

Uwzględniając sytuację materialną pozwanego Sąd, na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, odstąpił od obciążenia kosztami sądowymi, które stanowi w tym wypadku opłata od zarzutów, która nie została uiszczona (pkt 3 wyroku).

Kwota wynagrodzenia adw. J. B. została określona

na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. z dnia 25 lutego 2013 r., Dz.U. z 2013 r. poz. 461) w wersji obowiązującej w okresie od 1 sierpnia do 31 grudnia 2015 roku.

Zgodnie bowiem z § 22 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714), do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

Na podstawie § 2 ust. 3 powołanego rozporządzenia z 28 września 202 roku, kwota wynagrodzenia została podwyższona o stawkę podatku od towarów i usług.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. stron (pełn. powoda z pouczeniem o prawie, terminie i sposobie wniesienia apelacji).